Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115. Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII. Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 17 maja 1928. Nr. 58

Papież Pius IX a Polska.

Jak Pius IX przełamał sprzysiężenie milczenia w sprawie prześladowania Polski.

Pismo stolicy papieskiej „Osservatore Romano“ z dnia 10 bm. pisze:

„Anielska a bohaterska postać Piusa IX w ostatnich czasach stała się przedmiotem bardzo ożywionych wspomnień. Życie i pontyfikat tego wielkiego Papieża wykazują różnorodny kierunek działania i są materjałem bardzo ważnym do dziękczynnego podziwu dla wiernych wszystkich czasów. Lecz właśnie ta tak wielka różnorodność płodnego apostolatu pozwala na studjowanie i wspomnienia tylko częściowe i niezupełne. Stąd chwałę wielkiego Papieża opiewać musimy jedynie oddzielnie.

Możnaby np. napisać cały tom o niewyczerpanej działalności, jaką Pius IX rozwinął na korzyść Polski prześladowanej, gnębionej, uciskanej przez potęgi, które ją otaczały, jako potwory zgłodniałe, lecz w szczególniejszy sposób przez carską Rosję, która haniebnie i krwawo zapisała się w historji z powodu dzikich prześladowań niewinnych i bezbronnych katolików, męczonych tylko dlatego, że Polska reprezentowała wtedy, bardziej niż kiedykolwiek, wobec Rosji, jej błędów religijnych i zepsucia, niezwyciężoną twierdzę katolicyzmu i ducha łacińskiego.

Nawet dorywczy obraz prześladowania katolików Polaków przez rząd petersburski jest nazbyt dobrze znany, aby go tu powtarzać. Z drugiej strony żywe światło, jakie bije z niektórych dokumentów, samo wystarczy, by rozjaśnić całą epokę i dać dokładny obraz tego najsmutniejszego okresu.

Czytając je, widzi się głębokie i żywe podobieństwo do położenia i w innych krajach prześladowanych, wystarczy np. wziąć pod uwagę obecną sytuację Meksyku, względem którego trwa na całym świecie „sprzysiężenie milczenia“, jak to nazwał szczęśliwie panujący Papież, Pius XI.

Również i w onych smutnych latach 1861 do 1866 narody europejskie nieczułe były na rzezie, morderstwa, spustoszenie i krzywdy wszelkiego rodzaju, jakich dokonywano w imię potęgi despotycznej w nieszczęśliwej Polsce.

Tylko jeden jedyny, lecz bardzo potężny głos podniósł się w obronie z pośród ogólnej martwoty i bez wątpienia stał się płodnym zarodkiem tego odrodzenia, które 50 lat później echem chwały rozbrzmiewało po błogosławionej ziemi św. Stanisława.

Musimy ograniczyć się, jak wspomnieliśmy, tylko do jednego wypadku wspaniałomyślnej gorliwości wielkiego Piusa IX.

W sobotę, dnia 24 kwietnia 1864 r., w chwili, kiedy najbardziej srożyło się prześladowanie w Polsce, urządzono w Collegium Urbanum Propagandy Wiary, uroczystą akademję ku czci św. Fidelisa z Sigmaringu, pierwszego męczennika Propagandy.

Korzystając z tej okazji, Papież polecił odczytać dwa dekrety, pierwszy o kanonizacji błogosławionej Franciszki od pięciu ran, drugi o beatyfikacji wielebnej Małgorzaty Alacoque. Czternastu kardynałów tworzyło koronę Papieża, a bardzo doborowa publiczność, wśród której znajdowali się książęta z rodziny królewskiej Portugalji i Austrji, zapełniła obszerną salę Collegium.

Po podziękowaniach, wygłoszonych przez postulatorów, zabrał głos Papież i ogłosił — nawiązując do męczenników, których Kościół we wszystkich czasach może wyliczyć — prawdę historyczną i doprawdy straszną o położeniu Kościoła w Polsce.

Podajemy ją w dosłownem brzmieniu:

„Krew słabych i niewinnych woła o pomstę przed tronem Wiecznego przeciwko tym, którzy ją rozlewają. Czy i w naszych czasach nie widzimy krwi niewinnej, rozlanej w kraju katolickim, w nieszczęśliwej Polsce, gdzie ta sama religja katolicka, za którą św. Fidelis życie położył, jest tak okropnie prześladowana?

Nie miałem zamiaru mówić przedtem, gdyż widzę, że gdybym jeszcze dłużej milczał, ściągnąłbym na siebie gniew Boży, zapowiedziany przez Proroków wszystkim tym, co pozwalają na popełnianie zbrodni. Nie chciałbym kiedyś odpowiadać przed Sędzią Odwiecznym z powodu Polski i powiedzieć: „Dlaczegoż ja, biedny, milczałem?“ Źlebym zrobił, gdybym milczał! Tembardziej, że dzisiejsza uroczystość przypomina mi, iż także za dni naszych są męczennicy, którzy cierpią i umierają za wiarę.

Czuję w sobie natchnienie, a sumienie moje zmusza mnie, aby podnieść głos przeciw pewnemu władcy, którego imię w tej chwili zamilczam, ale dlatego tylko, by wymienić je przy innem przemówieniu, władcy, którego niezmierne panowanie sięga północnych krańców ziemi. Słuchajcie: ten niezmierny władca, który waży się zwać fałszywie „katolikiem Wschodu“, nie jest kim innym, jak schizmatykiem, wyrzuconym z łona prawdziwego Kościoła i zapomina o karze Boga, jaka go czeka za zbrodnie.

Ten panujący, powtarzam, prześladuje z dzikiem okrucieństwem naród polski i przedsięwziął niecne dzieło wykorzenienia religji katolickiej w całej Polsce, aby tam przemocą zaszczepić schizmę. Gnębi i zabija tych katolików, których swojem barbarzyństwem zmusił do zbrojnego powstania; wykorzenia katolicyzm, całe tłumy ludności wypędza na wygnanie w dzikie okolice, gdzie ci nieszczęśliwi pozbawieni są pociech religijnych, a na ich miejsce osiedla awanturników schizmatycznych; prześladuje i masakruje kapłanów tego narodu katolickiego, siłą usuwa ich z pośród owieczek, jednych skazuje na ciężkie roboty lub kary poniżające, innych natomiast na wygnanie. Szczęśliwi ci, którzy zdołali uciec i obecnie błąkają się bez przytułku po obcej ziemi.

Kościoły są zbeszczeszczone, a niektóre zamknięte z powodu nieobecności kapłanów. Wkońcu ten arogancki potentat, innowierca schizmatyk, jakim jest, ośmiela się przywłaszczyć sobie władzę, jakiej Namiestnik Chrystusowy nie posiada: wyrwawszy z diecezji, wypędziwszy i uwięziwszy naszych ukochanych synów. Arcybiskupa Warszawskiego i Biskupa Wileńskiego, ośmiela się jeszcze pozbawić ich jurysdykcji, prawnie przezemnie ustanowionej. Zdaje się zapominać, że biskup katolicki, czy to na tronie, czy w katakumbach, zawsze nim pozostanie, a jego charakter jest niezatarty.

Potępiając jednak takie czyny, nie możemy zachęcać do rewolucji europejskiej. Umiem doskonale rozróżnić rewolucję socjalną od słusznego prawa i od rozumnej wolności narodu polskiego, który walczy o swą własną niepodległość i ocalenie religji. Protestuję przeciw temu potentatowi, aby uspokoić swe sumienie. Potępiam prześladowców religji katolickiej i spełniam święty obowiązek, jaki nakłada sumienie na nas wszystkich. Oto dlaczego podzieliłem się z wami temi smutnemi wiadomościami z nieszczęśliwego kraju, za który musimy zdwoić modlitwy. Prośmy więc Wszechmocnego, aby oświecił prześladowcę katolicyzmu i aby nie opuścił ofiar, które skazane przez ciemiężców giną wśród pustynnych lodów bez możności pojednania się z Bogiem.

Dla tych wszystkich powodów dajemy błogosławieństwo nasze apostolskie tym wszystkim, którzy dzisiaj będą się modlili za Polskę. Módlmy się więc za Nią!“

Ten styl i ta gorliwość godne św. Grzegorza VII i największych Papieży, miały później cudowne odbicie także i w działalności czynnej. W rzeczywistości bowiem mimo wartości i rozgłosu tego tak wzniosłego słowa, Rosja szukając wykrętów, w dalszym ciągu uprawiała politykę prześladowań.

W dwa lata po przytoczonej allokucji, ambasador rosyjski przy Stolicy św. p. Meynedorff, w pewnej rozmowie z Piusem IX użył jakichś zwrotów nieszczęśliwych, a obrażających Stolicę Apostolską. Ojciec św. z podziwienia godną śmiałością apostolską wyprosił ambasadora za drzwi z żądaniem, by poseł doniósł swemu rządowi o słusznem oburzeniu Papieża. To wpłynęło na zerwanie stosunków dyplomatycz. między Rosją a Watykanem, ale nie wiele obchodziło Papieża, bo w grę wchodziły miljony dusz prześladowanych i nękanych.

Bóg miał policzyć cierpienia synów i smutne troski Ojca.

Historja Kościoła zanotowała te czyny Papieża Piusa IX, a z nimi wszystkie inne, dokonane na korzyść nieszczęsnej Polski, opuszczonej w tragicznem położeniu przez wszelkie potęgi ówczesne. — Pan w księdze żywota zapisał jęk cierpiących i niedolę uciśnionych.

Po upływie więcej niż stulecia w obliczu Rosji, zniszczonej przez bolszewizm, Następca Piotra św. wysłał do Polski Odrodzonej nowego Nuncjusza w osobie prałata Achillesa Ratti'ego. Niedługo potem Polacy mogli unieść się radością, gdyż „ich“ Nuncjusz obejmował Katedrę Piotrową.

Słuszną było i jest rzeczą przypomnieć choćby ogólnikowo te zasługi nieśmiertelnego Papieża Piusa IX w pięćdziesiątą chwalebną rocznicę, jaką obchodzi świat katolicki w świetle nieprzemijającej wielkości Kościoła Bożego“.

POLACY, KATOLICY.

W roku bieżącym świat katolicki obchodzi 50-tą rocznicę śmierci Ojca świętego Piusa IX.

Dwa momenty szczególnie mocno wiążą Polskę z tą wielką i świętą postacią Namiestnika Chrystusowego na ziemi.

Jeden, to nieustraszona obrona Polski, brutalnie z dzikiemi okrucieństwami prześladowanej przez carat po zgnębieniu powstania 63 roku.

„Chciałem o Polsce mówić dopiero podczas przyszłego konsystorza, — mówi Ojciec św. na akademji w Propaganda Fide — lecz sądzę, że gdybym jeszcze dłużej milczał, ściągnąłbym na siebie gniew Boży, zapowiedziany przez Proroków wszystkim tym, co pozwalają na popełnianie zbrodni. Nie chciałbym kiedyś odpowiadać przed Sędzią Wiecznym z powodu Polski“.

A drugi to rozżarzenie wśród katolików szczególnego kultu i nabożeństwa do Matki Bożej, którą Polska ogłosiła — za Królowę swoją. Ustanowienie pięknych nabożeństw majowych, co tradycją rozprzestrzeniły się szeroko w Ojczyźnie naszej i poza granicami — to czyn Ojca św. Piusa IX.

Przypominając ogólnie z pośród wielu innych te nieprzemijające zasługi nieśmiertelnego papieża Piusa IX, Komitet Główny Akcji Katolickiej organizuje pod protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego uroczystą akademję w sali Ratuszowej, aby stolica Katolickiej Polski mogła w godny sposób uczcić pięćdziesiątą chwalebną rocznicę, świadczącą o nieprzemijającej wielkości Kościoła Bożego.

Akademja ku czci Papieża Piusa IX odbędzie się w czwartek, dnia 17 maja r. b. o godz. 4 pp.

Wszystkie organizacje społeczne, kulturalno-oświatowe i religijne, pragnące wziąć udział w tej uroczystej akademji, zechcą łaskawie zgłosić nazwiska swoich przedstawicieli do Komitetu Gł. Akcji Katolickiej, Miodowa 17 m. 22.

Komitet Główny Akcji Katolickiej w Warszawie.

Dlaczego „Gazeta Grudziądzka“ i p. Kulerski milczą?

Pod tym nagłówkiem pisze „Pielgrzym“:

„Przez pewien okres czasu „Gazeta Grudziądzka“ p. Kulerskiego w ohydny sposób napadała na Banki Ludowe, a zwłaszcza na ich patrona ks. prałata Adamskiego, z powodu waloryzacji wkładów oszczędnościowych, przypisując winę tejże waloryzacji ks. prał. Adamskiemu. Tej oszczerczej, a nienawistnej napaści położył koniec proces, który się rozegrał w Poznaniu. Sąd stanął w obronie czci przed niesłusznemi atakami pismaków z „Gazety Grudziądzkiej“ i wydał w dniu 23 kwietnia 1928 r. wyrok, na podstawie którego „Gazeta Grudziądzka“ za każde takie niesłuszne, a demagogiczne doniesienie będzie obłożona grzywną do wysokości 1000 zł.

Wyrok ten przyczynił się de zakończenia niecnej napaści, prowadzonej przez „Gazetę Grudziądzką“ na osobie ks. prałata Adamskiego“.

Komunikat.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat skarbowych w Brodnicy, podaje do wiadomości płatników podatku przemysłowego od obrotu, że Ministerstwo Skarbu:

1. zezwoliło uiścić różnicę pomiędzy kwotą wymierzonego podatku od obrotu za rok 1927, a ustawowemi zaliczkami przypisanemi na tenże rok, bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie, w dwóch równych ratach, płatnych od dnia 20 maja i 15 czerwca 1928 r. włącznie.

Do terminów tych nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2-im ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 721). — Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki, przypisane na rok 1927, wymienione w ustępie 2-gim art. 55 ustawy, podlegają natychmiastowemu przymusowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności, oraz z ewentl. kosztami egzekucyjnemi, z wyjątkiem oczywiście kwot zaliczek, co do których zostały już poprzednio przyznane ulgi w postaci rozłożenia na raty wzgl. odroczenia term. płatności.

2. Ministerstwo Skarbu odroczyło również termin płatności zaliczek. za podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1928 r., a mianowicie: zaliczka za I-szy kwartał 1928 r., winna być uiszczona do 15 lipca 1928 r. włącznie, za II zaś kwartał 1928 r. do 15 sierpnia 1928 r. włącznie. Do terminów tych również nie ma zastosowania 14-dniowy termin ulgowy.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów, oznaczonych w punktach I i II niniejszego komunikatu, pociąga za sobą pozbawienie ulg i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności wraz z ewentl. kosztami egzekucyjnemi.

Nowemiasto, dnia 16 maja 1928 r.

Urząd Skarbowy Podatk. i Opłat skarb.

Złagodzenie wymiaru podatku obrotowego.

Związek Tow. Kupieckich na Pomorzu zwraca uwagę płatnikom podatku przemysłowego na następujący okólnik Ministra Skarbu, przesłany już wszystkim Urzędom Skarbowym:

Odroczenie zaliczek kwartalnych. Termin płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1928 zostaje odroczony, a mianowicie: zaliczka za I kwartał do dnia 15 lipca rb., zaliczka zaś za II kwartał do 15 sierpnia rb.

Wymiar podatku obrotowego za rok 1927. Płatność podatku obrotowego za rok 1927 ma nastąpić w dwóch ratach, z których jedna w wysokości połowy wymiaru względnie dopłaty jest płatną do dnia 20 maja włącznie, a druga do dnia 15 czerwca r. b. Ministerstwo Skarbu równocześnie wyjaśniło, że 1 proc. stawka może być stosowana nietylko do obrotu przedsiębiorstw, prowadzących wyłącznie handel hurtowy, lecz również do wszystkich obrotów hurtowych w zrozumieniu ustępu 3, art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (zbyt wszelkiego rodzaju towarów wyłącznie kupcom i przemysłowcom oraz przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym w celu odsprzedaży, dalszej produkcji lub eksploatacji w dowolnej ilości, zaś producentom rolnym w pełnych ładunkach wagonowych, wzgl. partjami odpowiadającymi pełnemu ładunkowi 10 tonowego wozu towarowego). Ustalenie sumy obrotów osiągniętych z transakcji, noszących charakter handlu hurtowego, należy do obowiązku Komisji szacunkowej.

Ministerstwo Skarbu poleciło równocześnie Naczelnikom Urzędów Skarbowych sprawdzić, czy materjały, na których podstawie wymierzono podatek od obrotu za rok 1957 zostały należycie wykorzystane. Urzędy Skarbowe mają dokładnie zbadać, czy w wypadkach obliczenia wysokości obrotu na podstawie informacji ceny jednostkowe towarów zostały przyjęte w odpowiednich kwotach, oraz czy poszczególne transakcje, uwidocznione w informacjach nie były przez omyłkę liczone podwójnie, n. p. w wypadku posiadania informacyj, dotyczących tych samych transakcyj z kolei i firmy lub z dyskonta itp. W razie ujawnienia jakichkolwiek błędów winni Naczelnicy Urzędów Skarbowych wystąpić z odpowiednim wnioskiem do Izb Skarbowych, które jednocześnie upoważnia się do sprostowania w tych wypadkach wymiaru w drodze nadzoru. Polecono następnie Naczelnikom Urzędów Skarbowych przeprowadzić przedwstępne prowizoryczne zbadanie odwołań od wymiarów podatku od obrotu za rok 1927 i w zależności od otrzymanych wyników ograniczyć narazie egzekucję podatku do kwot, przypadających od sum obrotów, prowizorycznie ustalonych, wzgl. w wypadkach ujawnienia zastosowania niewłaściwych stawek podatkowych do kwot, prawidłowo obliczonych.

W związku z powyższem należy również odpowiednio ograniczyć i wysokość zaliczek kwartalnych na rok 1928. Ministerstwo Skarbu w swym okólniku zwróciło ponadto Naczelnikom Urzędów Skarbowych uwagę, że Komisja szacunkowa może zwalniać od podatku ubogich płatników, których podatek nie przynosi kwoty rocznej 50 zł.

Ulgi w podatku obrotowym spowodowała przedewszystkiem uchwała Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, powzięta z inicjatywy naszego Związku w dniu 29 kwietnia w Poznaniu.

Ulgowa stawka podatku obrotowego od przedsiębiorstw handlu hurtowego.

Związek Tow. Kupieckich na Pomorzu w Grudziądzu przypomina treść okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 14 marca rb. Nr. 252 w sprawie ulgowej stawki podatku obrotowego od przedsiębiorstwa handlu hurtowego, który to okólnik brzmi jak następuje:

Zdarzyć się mogą wypadki, że ścisłe zastosowanie postanowień ustępu przedostatniego art. ustawy o państwowym (podatku przemysłowym i § 25 rozporządzenia wyk. przez przyjęcie normalnej 2 proc. stawki podatkowej od obrotów przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, pociągnąć może za sobą istotne zagrożenie egzystencji ekonomicznej tego rodzaju przedsiębiorstw. Celem uniknięcia podobnych konsekwencyj, niepożądanych z punktu widzenia gospodarczego, Ministerstwo Skarbu zarządza co następuje:

Wymiar podatku od obrotu dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, dokonany być musi, zgodnie z wymogami ustaw, według 2 proc. stawki podatkowej.

W poszczególnych jednak wypadkach, o ile chodzi o wymiary za rok 1927 upoważnia się PP. Naczelników Urzędów Skarb. do częściowego ograniczania na indywidualne podania płatników-egzekucji należnych sum podatku, wymierzonego dla przedsiębiorstw handlu hurtowego wedle 2 proc. stawki (ustęp trzeci nin. okólnika). Kwota wyłączona prowizorycznie z pod egzekucji nie może w żadnym wypadku przekraczać sumy podatku, obliczonej wedle 1 proc. stawki od ustalonego przez Komisję obrotu. Ulga ta może być zastosowana do tych tylko przedsiębiorstw, których obroty zostały ustalone przez Komisję w wysokości odpowiadającej — zdaniem Naczelników Urzędów — sumom faktycznie osiągniętego obrotu i pod warunkiem, że właściciele tych przedsiębiorstw wykażą dobre chęci w kierunku udowodnienia hurtowego charakteru prowadzenia handlu, a to np. przez okazanie podręcznych zapisków, duplikatów i frachtów, wyciągów z ksiąg handlowych klientów lub przez wskazanie większych odbiorców.

Ostateczny termin na wnoszenie podań o ulgi wyżej wymienione wyznacza się na dzień 15 maja rb., przyczem podania płatników o umorzenie na zasadzie art. 34 ustawy części wymierzonego podatku po zbadaniu i ścisłem zaopinjowaniu stanu faktycznego należy przedłożyć Izbom Skarbowym najpóźniej do dnia 5 czerwca rb, ze wskazaniem, do jakiej kwoty egzekucja została ograniczona.

Izby Skarbowe, mając na względzie równomierność w zastosowaniu ulg w całym okręgu, będą obowiązane w każdym poszczególnym wypadku krytycznie zbadać, czy wniosek o częściowe umorzenie podatku jest odpowiedni, oraz czy istotnie zachodzą warunki do umorzenia całej proponowanej we wniosku Urzędu Skarbowego różnicy pomiędzy sumą wymierzonego podatku a kwotą, do której ograniczoną została egzekucja i w ciągu miesiąca wydadzą odnośne decyzje. Równocześnie przelewa się kompetencję w sprawie umorzeń wymienionych różnic na PP. Prezesów Izb Skarbowych bez względu na wysokość sumy. Ponieważ dla przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży, nie prowadzących ksiąg handlowych, Ministerstwo Skarbu udziela poraz ostatni zezwolenia na obniżenie stawki podatkowej poniżej 2 proc., należy w razie niezaprowadzenia prawidłowych ksiąg na rok 1928, obliczać zaliczki kwartalne w ustawowej wysokości, w stosunku do całej sumy wymierzonego na rok 1927 obrotu.

Subwencje z czystego zysku 11-tej Państwowej Loterji na cele dobroczynne.

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej (Loterja Dobroczynna) w Warszawie przyznała z zysków 11-tej Państwowej Loterji na cele dobroczynne subwencję następującym zakładom i instytucjom społecznym Województwa Pomorskiego po 500 zł: Zarząd Sierocińca i ochronki w Brodnicy, Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze i kościele św. Krzyża na Chełmińskiem Przedmieściu w Grudziądzu, Magistrat miasta Kartuz, Okręg Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na powiat kartuski, Zakład Sierot św. Wincentego a Paulo w Kartuzach, Zakład SS. Felicjanek p. w. św. Antoniego w Łasinie przy ul. Ogrodowej 18, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Świeciu n. W., Zarząd Domu św. Jana na przytułek w Świeciu, Pomorskie T-wo Opieki nad dziećmi Toruń, Zarząd Wojewódzki Związku Inwalidów Woj. Rz. P. na Pomorzu w Toruniu, Kierownictwo Szkoły Powszechnej i Wydziałowej w Tucholi, Towarzystwo opieki nad żebrakami w Wejherowie 300 zł. razem 6.300 zł.

NIE WYTRUJĄ NAS WROGOWIE!

W najbliższych dniach ukaże się na ekranie tutejszego kina długo oczekiwany, wspaniały film produkcji krajowej, przedstawiająky w barwnych obrazach grozę wojny gazowej dla narodów doń nieprzygotowanych. Film ten fascynuje swą treścią, przykuwając uwagę, przeżywanych strasznych chwil przez ludność nie świadomą, jak walczyć i przeciwstawiać się wojnie gazowej w różnych jej przejawach i formach.

Kto niechce być bezbronną ofiarą przyszłej wojny gazowej, niech spieszy zobaczyć film p. t.

„Nie wytrują nas wrogowie"

A przedewszystkiem zapoznać go muszą ci wszyscy, którzy z racji swego urzędu i stanowiska mają zapewnić ład i porządek w zagrożonych miejscowościach.

A więc organizacje przysposobienia wojskowego, policja, straż ogniowa, urzędnicy kolejowi, pocztowi, nauczyciele, młodzież szkólna — spieszcie zapoznać się z filmem propagandowym p. t.

„Nie wytrują nas wrogowie"

Film ten został sprowadzony do powiatu lubawskiego dzięki usilnym staraniom Powiatowego Komitetu. Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, a wykonany przez warszawski oddział tow. obrony przeciwgazowej.

Film ten w piątek dnia 18 b. m. wyświetlony będzie w Lubawie, a dnia 24 b. m. w Nowemmieście.

Pożądanem jest, aby wszyscy mieszkańcy miasta i okolic najbliższych zapoznali się z treścią tego bardzo pouczającego filmu.

Film ten został uznany przez wojskowych za najlepszy sposób propagandy obrony przeciwgazowej.

Skorzystajcie z okazji i spieszcie wszyscy obejrzeć film p. t.

„Nie wytrują nas wrogowie".

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 16 maja 1928 r

Kalendarzyk. 16 maja, Sroda, Krzyż. dzień, Jana Nep.
17 maja, Czwartek, Wniebowst. Pańskie.

Wschód słońca g. 3 — 41 m. Zachód słońca g. 19 — 22 m.
Wschód księżyca g. 2 — 31 m. Zachód księżyca g. 17 — 23 m.

Z miasta i powiatu.

Nieszczęśliwy wypadek.

Lubawa. We wtorek rano uderzył koń służącego Burkiewicza. Nieszczęśliwemu wskutek uderzenia pękła czaszka. W beznadziejnym stanie odwieziono go do szpitala.

Ceny targowe.

Lubawa. Podczas targu poniedziałkowego płacono następujące ceny: za ft. masła 2.30—2.50, mdl. jaj 1.70—1.80, ft. szparagów 1.50, mała wiązka 60 gr, rabarber 50 gr. za ft., rzodkiewki 20 gr za pęczek, główka sałaty 15 gr, kartofle 4.50 za ctr., parka gołąbków 1.60, młode kurczęta po 2.50, indyki 5 zł kaczki 4.50, kury 3.00—4.50, za szt., świnie 80—90 zł za ctr., cielęta od 20 zł.

Reduta na widowni.

Nowemiasto. Tak wdzięcznie zapisana w naszej pamięci Reduta z zeszłorocznego przedstawienia na rynku w Lubawie sztuki: „Książę Niezłomny" przybywa znów do nas, aby 21 maja rb. w Hotelu Polskim dać przedstawienie komedji w 3 aktach p. t.: „Wąsy i Peruka". Niezawodnie, jak w ubiegłym, tak i w tym roku dozna życzliwego poparcia ze strony publiczności. Bilety można nabyć w księgarni „Drwęca" w cenie od 1—5 zł, wstęp dla młodzieży 50 gr.

Kradzież roweru.

Nowemiasto. Dnia 11 bm. o godz. 11.30 skradziono uczniowi tut. gimnazjum Wład. Mówce rower męski wraz z teką skórzaną i książkami szkolnemi, ogólnej wartości 240 zł. Poszkodowany zostawił ro-

EMIL RICHEBOURG. 17

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

Adela Valudier miała opuścić pensjonat, ukończywszy lat siedmnaście.

— Droga moja przyjaciółko — mówiła nieraz Józia ze łzami w oczach — czas mija z szybkością przerażającą. Myślę z trwogą śmiertelną, że wkrótce będziemy musiały rozłączyć się.

— Nie troszcz się tem wcale Józieczko, będę cię odwiedzała często.

— Przyrzekasz mi to? Oh! jakbym chciała skończyć razem lat siedmnaście.

Uściskały się, przysięgając sobie nawzajem przyjaźń wieczną.

Pewnego razu (było to z rana w poniedziałek), Józia zauważyła wielką zmianę w swojej przyjaciółce. Twarzyczka jej była dziwnie rozpromieniona i cała płonęła szkarłatem. Oczy miały blask niezwykły. W postawie, jak i w wyrazie twarzy, malowała się radość nadziemska. Nigdy dotąd nie wydała się jej Adela tak uroczą.

Jak zwykle spędziła u ciotki pierwszą niedzielę w miesiącu. Tam widocznie spotkało ją coś radosnego.

Podczas godziny rekreacyjnej, Józia porwała ją pod ramię, i pociągnęła na ustronną ławeczkę w ogrodzie, schowaną w cieniu płaczącego jawora.

— Opowiedz mi natychmiast, co ci się wczoraj przydarzyło — zawołała gorączkowo.

— Ależ... nic... zupełnie... — jąkała się Adela, zmieszana i mocno zarumieniona.

Nie kochasz mię więcej już? — rzekła smutno Józia.

— Oh! coż znowu za przypuszczenie! — odrzuciła.

— Muszę w to uwierzyć, skoro nie masz więcej do mnie zaufania, i zamykasz przedemną twoje serduszko.

— Cóż chcesz, żebym ci powiedziała?

— Co cię tak uszczęśliwia, i robi piękniejszą, niż byłaś nią dotąd.

Adela oczy spuściła, czerwieniąc się na nowo jak piwonja:

— Masz słuszność — szepnęła po chwili namysłu. Nie powinnam niczego ukrywać przed tobą.

VIII.

Dwie przyjaciółki oplótłszy się nawzajem ramionami, uciekły aż do altany w głębi ogrodu, chcąc być jak najdalej od uszek ciekawych, a niedyskretnych, reszty koleżanek. Wtedy Adela zaczęła się jej spowiadać głosem przytłumionym:

— Wczoraj jak zwykle było pełno gości u mojej ciotki. Obiad na trzydzieści osób, a na wieczór koncert i bal po nim wspaniały. Podczas koncertu, zapełniały się zwolna salony pięknemi paniami i młodymi ludźmi. Co to były za toalety, moja Józieczko! Tak bym była chciała mieć cię przy boku, aby podzielić z tobą mój zachwyt. Każda kobieta błyszczała, jak gwiazda na niebie, od brylantów i innych drogich kamieni. Przerażona, olśniona i prawie ogłupiała tą powodzią światła odbijającego się barwami tęczowemi, w brylantach dam postrojonych, robiłam się jak mogłam najmniejszą, wciskając w kącik najciemniejszy. Małom oczu nie wypatrzyła, tak mnie to wszystko upajało i czarowało. Zdawało mi się chwilami, że jestem w pałacu jakiejś wróżki dobroczynnej... Po skończonym koncercie, zrobił się ruch we wszystkich salonach. Na chórze, w dwupiętrowej sali balowej, muzyka zaczynała stroić instrumenty. Zrozumiałam, że zabierają się do tańcu. W tej chwili usłyszałam za mojemi plecami głos nadzwyczaj miły i melodyjny:

— Czy mogę prosić panią do kadryla?

Odwróciłam się szybko i zobaczyłam pięknego i wytwornego młodzieńca, który zbliżył się i stanął niespostrzeżenie za mojem krzesłem, a teraz czekał na odpowiedź z dziwnie słodkim uśmiechem. Wstałam, zmięszana cokolwiek, podając mu rękę. Gdyśmy stanęli do kadryla, byłam cała drżąca; ale spostrzegłam mebawem, że i on drży tak samo. (C. d. n.)

wer w korytarzu rzeźnika p. Borzeńskiego w Nowemieście i po upływie 10 minut zauważył brak takowego. Śledztwo policyjne w toku. K.

Ceny targowe z dnia 15 bm.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu płacono następujące ceny: za ft.: masło 2.40—2.50, węgorz 2.80, płotki —50—60, kury 4—6.00, młode kurczęta 2.00—3.00, kaczki 4.00—4.50, gęsi 8.00 za szt., parka gołębi 1.50—160, główka sałaty —15, pęczek rabarbru —40, szodkiewek —20, ctr. kartofli 4.50—5.00, żyta 26 zł, prosięta małe 15.00, świnie 80—98 za ctr.

Kradzież kartofli.

Lorki. Dnia 10 bm. Walerja Otrębowa z Lorków doniosła policji o kradzieży około 10 ctr. kartofli z kopca w polu, wartości około 40 zł. Ślady stóp prowadziły od kopca przez pole do drogi publicznej i zginęły. O kradzież kartofli podejrzewała poszkodowana swego męża, Jana Otrębę i jej brata Łużyńskiego z Lorków. Mąż jej od ub. roku oddalił się z domu i obecnie przebywa w Tylicach. Łużyński do winy się nie przyznał. Dochodzenia w toku. K.

Obchód uroczystości Trzeciego Maja.

Radomno. Jak przeszłe lata, tak i w tym roku uczciła nasza wioska tę drogą nam pamiątkę wolności „Konstytucji". W przeddzień uroczystości odbył się capstrzyk z udziałem tut. towarzystw na czele z miejscową orkiestrą. Capstrzyk zakończono, przy świetle lampjonów i pochodni, piosnką „Jeszcze Polska nie zginęła" i pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

3 Maja już o godzinie 5-tej zabrzmiał hejnał krakowski z wieży kościółka, słyszany napewno u sąsiada „germana". Zbierały się dzieci szkolne ze swymi panami nauczycielami i towarzystwa, jak Powst. i Woj., Straże pożarne miejscowe i pozamiejscowe, Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej, młodzieży męskiej, młodzieży wiejskiej, Kółka Rolnicze i Kółka śpiewu. Zaszczycił nas swą obecnością pan porucznik Reinhard z Rudy, który odebrał raport, poczem udano się na nabożeństwo. Po nabożeństwie uformowano czworobok na placu, gdzie wygłosił przemówienie o znaczeniu Konstytucji nauczyciel pan Talaśka.

Szczególną uwagę zwrócił na siebie mały chłopczyk 4-letni, p. Czarneckiego z Nowegodworu, który z mównicy wygłosił dość długi patrjotyczny wiersz, za co też otrzymał liczne oklaski i brawa. Chór wykonał pieśni „Obrona Warszawy" Nowowiejskiego i „Rotę". Nastąpił pochód, który się ciągnął niemal przez całą wioskę. Defiladę odebrał pan porucznik Reinhard z władzami miejscowemi. Całość przedstawiała się wspaniale i porządek był wzorowy. Mieszkańcy pogranicza znów zadokumentowali gorącą miłość Ojczyzny i gotowość naszego narodu na każdy jej zew. Wieczorem odbyło się przedstawienie teatralne młodzieży pod patronatem Wielebnego ks. Chmieleckiego. Uczestnik.

Nabycie posiadłości.

Łążyn. W ostatnich dniach nabył p. Czesław Marszałek od p. Stanisława Przyborowskiego drogą kupna maj. Łążyn, składający się z młyna wodnego i gospodarstwa, za cenę 130 tysięcy zł. Przejęcie już nastąpiło, uruchomienie młyna nastąpi w najbliższych dniach. Nowemu nabywcy „Szczęść Boże"!

Poświęcenie dzwonu.

Grabowo. Zeszłej niedzieli odbyła się w Grabowie wzniosła uroczystość poświęcenia dzwonu kościelnego. Jak z innych miejscowości, tak i z Grabowa zabrali Niemcy podczas ostatniej wojny dzwon kościelny. Ze składek parafjan zakupiono teraz nowy, piękny dzwon. Po nieszporach i majowem nabożeństwie, dokonał poświęcenia miejscowy proboszcz ks. Hoffmann w asyście księży z Lubawy, mianowicie ks. prefekta Gordona i ks. dr. Janka. W przemowie wygłoszonej przy tej okazji, wspomniał ks. Hoffmann o historji i znaczeniu dzwonów. Dzwon otrzymał imię „Marja". Obecność wszystkich towarzystw, szkół i orkiestry, przyczyniła się do uświetnienia uroczystości.

Z Pomorza.

Zjazd Hallerczyków.

Grudziądz. Walny tegoroczny Zjazd Chorągwi Pomorskiej Związku Hallerczyków odbędzie się w Grudziądzu w niedzielę, dnia 1. lipca 1928 r. Zjazd połączony będzie z szeregiem uroczystości. Oprócz walnego zebrania delegatów placówek pomorskich Związku, odbędzie się po mszy św. uroczysta publiczna akademja. Popołudnie wypełnione będzie igrzyskami Drużyn Błękitnych. Na wieczór zapowiedziany jest raut. Spodziewany jest przyjazd generała Józefa Hallera. Gospodarzem Zjazdu jest Grudziądzka Placówka Związku Hallerczyków. Przygotowania są już w pełnym biegu.

Katastrofa samochodowa.

Gręblin. W sobotę, 12 bm. przed południem na zakręcie około zagrody p. Jurkiewicza w Gręblinie-wybudowanie, zbiły się samochody jadące z przeciwnych stron i to pierwszy firmy E. Jahnke z Gniewu, z osobowym (limuzyna), należ. do barona Wilamowitza z Kobelnik (powiat strzelnicki, wojew. poznańskie), przyczem jedna osoba z samochodu osobowego i szofer p. Jahnkiego zostali ranieni. Samochody z powodu zdruzgotania pozostały leżeć na miejscu katastrofy. Jak dotąd zostało ustalone, winę wypadku ponosi szofer samochodu osobowego, który prowadził maszynę po lewej stronie jezdni.

Na pogorzelców w Pomierkach

złożyli w dalszym ciągu:

Borkowski Stanisław, Dębień . . 5,—
Ruczyński Fr., Gutowo . . . 5,—

Niniejszem zamykamy, składkowanie na rzecz pogorzelców w Pomierkach. Z zebranej kwoty 800 zł na podział między pogorzelców, wręczyliśmy ks. adm. Grzeni w Rożentalu — resztę prześlemy niebawem. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom w imieniu ciężko dotkniętych pogorzelców, składamy serdeczne „Bóg zapłać!" REDAKCJA.

Odszkodowanie dla byłych jeńców angielskich.

Toruń. Jak wiadomo, rząd angielski przekazał rządowi niemieckiemu na poczet odszkodowań dla byłych jeńców wojennych i cywilnych, przebywających jako obywatele państwa niemieckiego, w czasie wojny światowej w niewoli angielskiej, poważne kwoty sięgające w dziesiątki miljonów złotych.

Celem uzyskania odszkodowania utworzyło się w Toruniu zrzeszenie byłych jeńców angielskich Polaków, na którym czele stoi Paweł Cierpiałkowski. Zrzeszenie obejmuje całe Pomorze i łączy się razem z Poznaniem, i zamiarem tych zrzeszeń jest wysłać jak najrychlej delegację do Berlina, która na miejscu energicznie dochodzić będzie u miarodajnych władz o należne jej odszkodowania.

Zatem poleca się, ażeby w własnym interesie wszyscy byli jeńcy angielscy, wdowy i spadkobiercy po byłych jeńcach do zrzeszenia tego przystąpili. Wszelkie informacje udzieli p. Paweł Cierpiałkowski Toruń, Chełmińska Szosa 38 II. p.

Tajemnicza dama w pociągu.

Laskowice. Podróżujący z Bydgoszczy jechał w pociągu pośpiesznym z Gdańska. W Tczewie wsiadła do przedziału nieznana pani, która zajęła miejsce obok niego. Zapaliła sobie papierosa i dym puszczała zawsze w stronę sąsiada, który zasypiał. Miał on jednak jeszcze tyle mocy, że ręce położył na piersi, gdzie nosił w kieszeni większą sumę pieniędzy. Gdy się przebudził znajdował się w Mogilnie, dama zniknęła, a z nią... zegarek z łańcuszkiem.

Ostrzeżenie!

Podaje się do wiadomości, że w myśl art. 5 ustawy o monopolu tytoniowym z dnia 1 czerwca 1922. Dz. Ust. Rzp. P. Nr. 47 poz. 409 uprawa tytoniu na „własny użytek" jest bezwarunkowo wzbronioną. —

Winni niedozwolonej uprawy tytoniu ulegają karze pieniężnej po myśli art. 57 ustawy karno-skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926. Dz. Ust. Rzp. P. Nr. 105 poz. 609 w wysokości 20,— (dwudziestu:) złotych za każdy metr kwadratowy uprawionej bez upoważnienia przestrzeni gruntu, przyczem ułamki metra liczy się za cały metr.

Niezależnie od orzeczenia kary pieniężnej, która w razie nieściągalności zamienioną zostanie na areszt, nastąpi zniszczenie całej plantacji w sposób jaki władza uzna za stosowny.

Tym samym karom ulega również pielęgnowanie rośliny tytoniowej, która wyrosła, choć jej nie posiano, ani też nie posadzono.

Dla informacji dodaje się, że w Województwie Pomorskiem dozwoloną została uprawa tytoniu w roku 1928 wyłącznie tylko w powiecie grudziądzkim i to jedynie za uprzedniem uzyskaniem zezwolenia Urzędu Wykupu Tytoniu w Grudziądzu i pod warunkiem odsprzedania Skarbowi Państwa całej wyprodukowanej ilości — w wyznaczonym terminie po cenach taryfowych, ustanowionych przez Ministra Skarbu.

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów
Państwowych w Brodnicy.

Kolejowe bilety okręgowe.

Warszawa. Ministerstwo komunikacji zaprowadziło od 1 czerwca na kolejach t. zw. bilety okręgowe, upoważniające do przejazdu 3-cią klasą na wszystkich pociągach na przeciąg miesiąca, pół wzgl. całego roku i to w obrębie jednej, dwóch dyrekcyj czy też na obszarze całego państwa. Miesięczny bilet okręgowy na jedną dyrekcję kosztuje 40 zł., na dwie dyrekcje 170 zł., na cały obszar państwa 250 złotych. T. zw. bilety świąteczne wydawane tam i z powrotem w święta dla wycieczek na razie nie będą wprowadzone.

Jazda polska na konkursach w Brukseli.

Bruksela, 13. 5. W drugim konkursie hippicznym, w którym wzięło udział 160 koni, 7 nagrodę zdobył rtm. Królikiewicz, 11 zaś miejsce zajął por. Szosland. Pierwsze miejsce zajęli Anglicy.

Śmierć 20 pasażerów autobusu.

Londyn. Jak donoszą z Jerozolimy, zabłądził w pustyni syryjskiej autobus, wiozący 20 pasażerów z Bagdadu do Bejrutu.

Wysłany samolot angielski na poszukiwanie zaginionego auta, znalazł wszystkich pasażerów nieżywych. Przypuszczalnie zmarli oni wskutek pragnienia.

„Italia" unieruchomiona przez burzę śnieżną.

Rzym, 13. 5. Agencja Steffaniego donosi z Kings-Bay, że burza śnieżna unieruchomiła sterowiec „Italia".

Ostatnie wiadomości polityczne.

Najprzew. Ks. Biskup Stanisław Wojciech w Rzymie.

Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Stanisław Wojciech przybył do Rzymu w dniu 3 maja. W dniu tym z okazji święta narodowego wziął udział w przyjęciu w poselstwie polskiem przy Kwirynale w pałacu Rowpigliosi, gdzie zebrała się cała kolonja rzymska.

W dniu św. Stanisława, swego patrona, d. 8 bm, J. E. Ks. Biskup odprawił mszę św. pontyfikalną w kościele św. Stanisława, Biskupa i Męczennika. Obecni byli na mszy św. przedstawiciele ambasady polskiej przy Watykanie i poselstwa przy Kwirynale. U wejścia do kościoła powitał Ks. Biskupa ks. prałat Florczak, rektor tego kościoła i audytor św. Roty. Asystowali do mszy św. księża i klerycy ojców Zmartwychwstańców. Świątynia zgromadziła w swych murach liczną rzeszę Polaków i przyjaciół Polski.

Podróż ks. kard. Kakowskiego zagranicę.

Warszawa, 14. 5. W dniach najbliższych wyjeżdża w dłuższą podróż zagranicę ks. kardynał Kakowski. Pierwszem miastem, które odwiedzi kardynał Kakowski, będzie Paryż, gdzie czynione są już przygotowania dla jego przyjęcia. M. in. w dniu 22 bm. w Instytucie Katolickim odbędzie się uroczysta akademja, którą zagai rektor uniwersytetu Baudrillart, a sekretarz Tow. Franc.-Polskiego wygłosi odczyt na temat: „Stosunki religijne między Francją a Polską w wieku XVII".

Męczeńska ziemia unitów polskich darem dla papieża.

Z inicjatywy biskupa podlaskiego powstanie piękny dar dla papieża Piusa XI na pamiątkę dziesięciolecia jego przybycie do Polski.

Będzie to ufundowany ze składek Orzeł Biały ze złotem sercem, w którem umieszczone będą szczypty męczeńskiej ziemi z parafji Drelów i Pratulin, gdzie Moskale kulami i bagnetami napróżno usiłowali zmusić parafjan do przejścia na prawosławie.

Ziemia ta, krwią polską zroszona, wręczona będzie papieżowi w dniu 28 maja. W tym dniu we wszystkich świątyniach diecezji podlaskiej odśpiewany będzie hymn „Te Deum".

Niemcy nie chcą dopuścić, aby ich ziomkowie z Polski się wyprowadzili do Niemiec. Jestto fakt bardzo znamienny.

„Słowo Pomorskie" ogłasza dokument konsulatu niemieckiego w Toruniu, który w tłumaczeniu brzmi, jak następuje:

— „W sprawie Pańskiej emigracji muszę Panu po zakończeniu dochodzeń z wielkim żalem donieść, że Panu i członkom Pańskiej rodziny nie można umożliwić przesiedlenia do Niemiec, ponieważ na podstawie przeprowadzonych dochodzeń nie zachodzi konieczność emigracji.

W tych warunkach muszę Pana stanowczo przestrzeć przed sprzedażą swej posiadłości i pozbawianiem się egzystencji. Pan nie mógłby takim nieuzasadnionym krokiem wywrzeć na mnie żadnego wpływu, lecz zaszkodziłby Pan tylko sobie samemu.

Konsul niemiecki — Z polecenia A. Mey."

Wypadek powyższy stanowi wymowny komentarz dla sprawy osiedlania się Niemców w Polsce.

Upór Litwy będzie przedmiotem rozważań Ligi Narodów.

Paryż, 15. 5. Agencja „Ruder" w depeszy z Berlina donosi, że rokowania polsko-litewskie nie dały pozytywnego rezultatu, gdyż Litwa w dalszym ciągu zajmuje nieprzejednane stanowisko. Rokowania faktycznie przerwano do dnia 25 czerwca rb. Wznowione one będą dopiero po sesji Rady Ligi Narodów, na której porządku dziennym figuruje zatarg polsko-litewski.

Niemiecki minister spraw zagran. Stresemann poważnie chory.!

Jak donoszą niemieckie dzienniki, Stresemann poważnie zaniemógł. Wobec tego przyjazd ministra czecho-słowackiego Benesza został odwołany. „Berliner Tageblatt" donosi, że podsekretarz stanu Schubert został wezwany do Berlina celem objęcia zastępstwa. „Berliner Zeitung Am Mittag" donosi, że wczoraj minął w stanie zdrowia Stresemanna pomyślny kryzys, jednak zmuszony on będzie wziąć dłuższy urlop.

Król Danji we Finlandji.

Król Danji w towarzystwie księcia Kanuta i premjera Islandji przybył dziś do stolicy finlandzkiej Helsingforsu, gdzie zabawi kilka dni

Nie będzie olimpjady komunistycznej.

Praga. Minister spraw zagr. zatwierdził zakaz policyjny urządzenia w Pradze olimpjady komunistycznej.

Ruch towarzystw.

„Harmonja" Nowemiasto. Przypomina się członkom regularne uczęszczanie na lekcje śpiewu i to dla chóru męskiego w każdy poniedziałek o godz. 8-mej wiecz. w hotelu p. Bony, zaś dla chóru mieszanego w każdą środę o godz. 8-mej w auli gimnazjalnej. Zarząd.

Ostatnie wiadomości.

Wtorek, dnia 14. 5.

Prasa francuska żywo zajmuje się zerwaniem pertraktacyj polsko-litewskich.

Paryż. Prasa francuska żywo zajmuje się sprawą zerwania pertraktacyj polsko-litewskich.

„Le Figaro" umieszcza wywiad z Waldemarasem i nazywa go wykrętnym.

„L'Oeuvre" oświadcza, że przeciwnicy Ligi Narodów z radości zacierają ręce, iż jej akcja okazała się bezskuteczną w sprawie polsko-litewskiej. Że do zgody nie doszło, tak pisze ów dziennik, należy winę przypisać obcym wpływom i machinacjom, nietylko niemieckim ale i bolszewickim. Czy Litwa na tem dobrze wyjdzie, to inna rzecz. Po 25 VI. Liga Narodów powinna pokazać, że nie mieli racji ci, którzy porozumienie to uniemożliwili. „L'Avenir" składa winę i na Radę Ligi, która niejasnem postawieniem sprawy Wilna Litwę rozzuchwaliła. Należy się spodziewać, że czerwcowe posiedzenie Ligi Narodów będzie wobec Litwy bardziej stanowcze.

Polska okazuje współczucie dotkniętym trzęsieniem ziemi krajom.

Jak wiadomo, najbardziej dotkniętemi wstrząsami ziemi są Bułgarja i Grecja. Donosiliśmy już o czynnej akcji polskiej niesienia pomocy pobratymczemu narodowi bułgarskiemu. Obecnie donoszą, że poseł polski w Atenach, Jurkiewicz wyraził rządowi ateńskiemu w imieniu rządu polskiego szczere współczucie z powodu katastrofy trzęsienia, wręczając zarazem na poszkodowanych pewną kwotę pieniężną, za co rząd grecki wyraził szczere podziękowanie.

Autonomiści alzaccy przekupieni przez Niemców.

Kolmar. W procesie przeciw autonomistom francuskim przystąpiono do badania świadków. Inspektor policyjny Deker podkreślił ścisły stosunek oskarżonych z niemieckimi germanofilami oraz niemieckim biurem szpiegowskim.

Niemcy się oburzają, czy słusznie?

Berlin. Cała prasa niemiecka obszernie i z oburzeniem rozpisuje się o nadeszłych z południowego Tyrolu, należącego do Włoch, wiadomościach, z których wynika, że rząd włoski rozwiązał wszystkie niemieckie tamtejsze stowarzyszenia wychowania młodzieży.

Stahlhelm przeciw tym, którzy mają odwagę mówić prawdę.

Berlin. Stahlhelm ogłasza dziś namiętną i ostrą deklarację w gazetach niemieckich prawicowych przeciw przewodniczącemu francuskiemu Ligi Praw Człowieka, Baschowi, jakoby tenże w cyklu swych wykładów miał obrazić armję i rząd niemiecki oraz przeciw przewodniczącemu zgromadzeniu Schannaichowi oraz tym członkom Reichsbanneru, którzy podczas zebrania utrzymywali straż honorową.

Berlin. „Der Tag" donosi, że niebawem w Moskwie rozpocznie się wielki proces w znanej sprawie Drnieckiej, który dzienniki sowieckie określają jako wielki proces sensacyjny. Proces potrwa 4—8 tygodni. Codzień wydanych będzie około 1000 kart wstępu dla robotników.

Berlin. Prasa demokratyczna i lewicowa meklenburska donosi, że radca ministerjalny Pagel, przybył do Berlina aby porozumieć się z niem. ministrem sprawiedliwości w sprawie straconego robotnika Jakubowskiego. Pagel zna przebieg całej sprawy, ponieważ w procesie tym asystował i odrazu powziął wątpliwości co do sprawiedliwości owego wyroku.

(Wyrokiem tym niewinnie Jakubowski skazany został za rzekome morderstwo chłopca na śmierć. Sąd nie pozwolił oskarżonemu na tłumacza, chociaż tenże słabo tylko władał językiem niemieckim).

Książe rumuński Karol jeszcze w Anglji, ale wkrótce zmuszony będzie Anglję opuścić.

Z Anglji donoszą, że rząd angielski nie życzy sobie dalszego pobytu b. następcy rumuńskiego Karola w Anglji. Krążą pogłoski, jakoby książę miał się przenieść do Belgji.

Rada gabinetu belgijskiego jednak aż dotąd nie zajmowała się sprawą pobytu księcia Karola w Belgji, gdyż nie otrzymała od księcia aż dotąd żadnego wniosku w tej sprawie.

Wyjazd sowieckiego attaché z Łotwy.

Ryga. Dzienniki miejscowe donoszą o wyjeździe sowieckiego attaché Sudakowa z Łotwy do Moskwy, którego sekretarza Langego aresztowano z powodu wykrycia akcji szpiegowskiej z jego strony.

Sytuacja w Chinach staje się coraz bardziej poważną.

Sytuacja na dalekim Wschodzie staje się coraz bardziej poważną. Nacjonalistyczne wojska posuwają się szybko naprzód i znajdują się już mniejwięcej na 100 klm. od stolicy Chin, Pekinu. Wojska północne już Pekin ewakuowały i cofnęły się na 80 klm. na północ od Pekinu. Położenie takie budzi w Europie, jako i w Ameryce, żywe zainteresowanie, ponieważ wojska nacjonalistyczne zbliżają się coraz bardziej ku miejscowościom, w których znajdują się koncesje europejskie i amerykańskie. W Pekinie samym znajdują się wojska rozmaitych państw europejskich, które strzegą dzielnicy europejskiej.

Warszawa, 16. 5. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.58.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.

W poniedziałek wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich, ciężkich cierpieniach w lecznicy Powiatowej w Brodnicy, nasza najukochańsza córka i siostra

ś. p.

Franciszka Płotkówna

O czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA.

Mikołajki, dnia 16. maja 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19. bm. o godz. 10 przed połud. w kościele parafjalnym w Mikołajkach.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 19-go maja rb. o godz. 10-tej przed połud. sprzedawać będę w Tuszewie u p. Wróblewskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

1 krowę, 1 świnię.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

Szan. Publiczności Nowegomiasta i okolicy podaję do łask. wiadomości, że otworzyłem filję mego najstarszego w miejscu

składu trumien i mebli

w Nowemmieście ul. Sobieskiego nr. 9.

Polecając moje składy i dziękując za dotychczasowe łaskawe poparcie, kreślę z poważaniem

Czesław Góralski, Nowemiasto

mistrz stolarski.

Do trumien dodaję i także wypożyczam mój nowy karawan.

KUPUJĘ

KARTOFLE

jadalne „INDUSTRIA" w każdej ilości.

ERYK LEWALSKI,
Nowemiasto, Jagiellońska 25
telefon 73.

Gospodarstwo

20 mrg. ziemi pszennej, w tem 2 morgi łąki z torfem i łąką nad Drwęcą jest na sprzedaż.

Jan Wasielewski,
Chróśle, pow. Lubawa.

Szanownej Publiczności Nowegomiasta i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że

od 15-go maja rb. przejąłem

skład kolonjalny

w rynku, dawniej firma **Fr. Grzywacz.**

Staraniem mojem będzie Szanowną Klientelę skorą i rzetelną obsługą zadowolić. Proszę uprzejmie o łaskawe poparcie mego nowego przedsiębiorstwa

Jerzy Ochocki, Nowemiasto.

Osady i parcele

z prywatnej parcelacji majątku Rakowice, powiatu lubawskiego (Pomorze) sprzedane będą w dniach 25. i 26. maja rb. o godzinie 9-tej rano w biurze maj. Rakowice. — Ziemia pszenna i żytnio-kartoflana, do objęcia po żniwach bez zbiorów. Spłata ceny kupna ratami, w ciągu 4 lat. Dojazd od Mławy—Działdowa do stacji kolejowej Rakowice, od Brodnicy natomiast do stacji Bratjan lub Zajączkowo-Lubawskie.

Stanisław Juracki.

Upoważniony do przeprowadzania parcelacji na terenie woj. Poznańskiego i Pomorskiego.

Delegatura na Pomorze

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 18 a.

BACZNOŚĆ!

45 mrg. ziemi,

w tem 5 mrg. łąki z torfem, budynki w dobrym stanie z żywym i martwym inwentarzem, od zaraz na sprzedaż. — Cena 35 000 zł. Wpłata podług ugody.

Adam Sadowski,
Trzcin.

Podaję do wiadomości, że

chodzenie

przez moje pole jest wzbronione. W przeciwnym razie pociągnę winnych do odpowiedzialności.

Leon Lewandowski,
Kozek.

Sieję

TRUCIZNĘ

w moim ogrodzie przeciw szkodnikom

Joanna Dembieńska
Nowemiasto, Jagiellońska 12.

Uczciwą

SŁUŻĄCĘ

poszukuje od zaraz.

WITT,
Landw. Grosshandelsgesellsch.
Nowemiasto.

MAGIEL

pierwszorzędny nowszej konstrukcji poleca do użytku.

Paweł Fischoeder
Nowemiasto.

Wynajmuję

SAMOCHÓD

PIOTROWSKI, Nowemiasto,
ul. Łąkowska.

OBELGĘ

rzuconą na Juljannę Barańską z Kulig niniejszem

odwołuję.

FRANCISZEK BARAŃSKI.

Z okazji naszego srebrnego jubileuszu małżeńskiego w dniu 12 bm., składamy Wielebn. Duchowieństwu, Tow. śpiewu „Harmonja" za urządzoną pobudkę oraz pięknie wykonany śpiew w kościele, wszystkim przybyłym delegacjom i Szan. Obywatelstwu, za złożone życzenia nasze najserdeczniejsze

podziękowanie.

Franciszkostwo Bonowie.

Nowemiasto, w maju 1928.

Podziękowanie.

Z okazji naszego srebrnego jubileuszu małżeńskiego w dniu 13 bm., za złożone nam przez Wielebne Duchowieństwo, Szanowne delegacje, P. T. współobywatelstwo, tow. śpiewu „Harmonja" za pięknie wykonany śpiew kościelny, wyrazy powinszowań i kwiaty, składają niniejszem swe najserdeczniejsze podziękowanie.

Bronisławostwo Kokoszyńscy.

Nowemiasto, w maju 1928.

Baczność!

Towarzystwa i Rodzice Chrzestni!

GWOŹDZIE pamiątkowe

do sztandarów

w wielkim wyborze poleca

Jan Ciszewski,

Nowemiasto, Rynek.

Dziewczę

od 15 lat poszukuje

miejsca do dzieci.

Zgłoszenia piśmienne do eksp. „Drwęcy" pod № 3.

Poszukuję

CHŁOPAKA

do pracy domowej.

J. KRAMER, Rynek,
Nowemiasto.

URZĘDNIK gospodarczy

z praktyką może się od zaraz zgłosić.

Majątek Rumienica.

Ochotnicza Straż Pożarna w Chróślu

urządza w niedzielę, 20-go maja rb. o godz. 3 po poł.

wiosenną zabawę

w lasku p. Kaszewskiego, połączoną z rozmaitemi niespodziankami, zaś wieczorem na sali tegoż odbędzie się

ZABAWA TANECZNA,

na którą uprzejmie zaprasza

ZARZĄD.

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebusche „AXELA" krem od piegów. 1/2 słoika 2.50 zł. 1/1 sł. 4.50 zł., do tego mydło „Axela" 1 kaw. 1.25 zł. 3 kaw. 3.50 zł. Do nabycia w następujących drogerjach i aptekach:

Józef Cieszyński, Nowemiasto,
A. Zalewski, Nowemiasto
Will, Lubawa.